

DOI: <https://doi.org/10.31648/apr.5887>

Data przesłania artykułu: 20 czerwca 2020 r.

Data akceptacji artykułu: 28 sierpnia 2020 r.

PANI KATARZYNA I INNI. WIELOKULTUROWE SĄSIEDZTWO W OPOWIADANIACH GRIGORIJA KANOWICZA *ВИЛЬНЮССКИЙ ДВОР*

Liliana Kalita

Uniwersytet Gdański, Polska

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6025-2643>e-mail: liliana.kalita@ug.edu.pl

Abstrakt: Przedmiot analizy dotyczy trzech opowiadań Grigorija Kanowicza, którego głównymi bohaterami są Polka, Litwinka, Żydówka i Rosjanin, zamieszkujący wspólne wileńskie podwórko. Akcentuje się wielonarodowościowe sąsiedzkie relacje pomiędzy nimi, rozpatrywane w ramach kategorii „swojskości” i „obcości”, pokazanych przez pryzmat emocji. Uwagę w tych relacjach zwraca dominująca rola Polki i języka polskiego w kontaktach sąsiedzkich, a następnie Żyda, który po śmierci protagonistki przejmuje rolę pośrednika w integracji między nacjami.

Słowa kluczowe: Grigorij Kanowicz, wielokulturowe relacje, kategoria „swój” – „obcy”, pogranicze kultur

Submitted on June 20, 2020
Accepted on August 28, 2020

**MRS. KATARZYNA AND OTHERS.
THE MULTICULTURAL NEIGHBOURHOOD
IN GRIGORY KANOVICH'S STORIES
*ВИЛЬНЮССКИЙ ДВОР***

Liliana Kalita

University of Gdańsk, Poland

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6025-2643>

e-mail: liliana.kalita@ug.edu.pl

Abstract: The subject of this analysis are three stories by Kanovich, whose main characters are Polish, Lithuanian, Jewish and Russian, living in a common Vilnius yard. The multinational neighbourhood relations between them are emphasized, considered in the category of “familiarity” and “strangeness”, shown through the lens of emotions. Attention in these relations is drawn by the dominant role of the Polish woman and the Polish language in contacts between neighbours, and then the Jew, who after the death of the protagonist, takes over the role of an intermediary in the integration between nations.

Keywords: Grigory Kanovich, multicultural relationships, homely – stranger category, borderland of cultures

Wielokulturowość jako kategoria badawcza od kilku dekad stanowi przedmiot refleksji oraz analiz w naukach humanistycznych. I choć samo pojęcie, jak zauważa Urszula Kusio, „z trudem poddaje się operacjonalizacji”, to jednocześnie „rozpala umysły i emocje badaczy i praktyków społecznych” [Kusio, online]. W opinii Jerzego Nikitorowicza wielokulturowość „łączy się z podziałem, reakcją na odmienność, często z obszarem obcym, zakazanym, niebezpiecznym, niezrozumiałym, dalekim, ale też z wygnaniem, odrzuceniem, stygmatem, marginalizacją, wykluczeniem, nacjonalizmem, itd.” [Nikitorowicz 2005, 19] i zmusza do namysłu nad własną tożsamością poprzez nieustanne konfrontowanie siebie z innymi jednostkami lub grupami. Jak twierdzi badacz, fundamentem tożsamości mogą być: religia, historia, wspólne korzenie lub miejsce zamieszkania, język czy wspólnota obyczajów [Nikitorowicz 2009, 353].

Problem wielokulturowości analizuje się szczególnie w przestrzeni pogranicza, dla którego właściwe jest „przemieszanie etniczne i narodowościowe wynikające z bliskości miejsc. Owo «przemieszanie» jako cecha charakterystyczna miejsca buduje jego wielokulturowy krajobraz, tworzy «sytuacje pograniczności» w sensie psychologicznym i kulturowym” [Muszyńska 2014, 14–15]. Do terytorium pogranicza, w sensie historycznym, etnicznym, wyznaniowym i kulturowym, bez wątplenia zaliczyć można obecną stolicę Litwy. Na szczególną specyfikę miasta ze względu na pierwiastki wielokulturowości zwracali uwagę pisarze związani z Wilnem: Czesław Miłosz, Tadeusz Konwicki, Tomas Venclova, swój wkład w tworzenie „wileńskiego tekstu” w literaturze mają również artyści rosyjscy, m.in. Ilja Erenburg, Konstanty Paustowski czy Wasilij Aksionow [Лавринец, online]. Warto również wspomnieć w tym kontekście litewskich pisarzy, tj. Ričardasa Gavelisa czy też Jurgisa Kunčinasą.

Jednym z ciekawszych prozaików, podejmujących problematykę współegzystowania na styku kultur jest Grigorij Kanowicz. Zarówno biografia pisarza, jak i jego wybory estetyczne czynią z Kanowicza postać fascynującą, a jednocześnie, jak zauważa Piotr Fast, wpisującą się w stereotypowe wyobrażenia:

Dla Litwinów jest pisarzem, który pisze po rosyjsku o Żydach, dla Rosjan – mieszkającym na Litwie autorem powieści o tematyce żydowskiej, dla Żydów wreszcie – człowiekiem, który mieszkając na Litwie, pisze po rosyjsku. Poczucie totalnej obcości, póki nie emigrował do Izraela, musiało sięgać kulminacji. W swoim ojczystym kraju – na Litwie – jest pisarzem z kręgu kultury narodu stanowiącego symbol naruszenia poczucia wolności i niezależności. Język jego utworów jest teraz w Wilnie językiem obcym, zaś łączący wszystkie narody, pozostały w spadku po typowych dla Związku Radzieckiego postawach, antysemityzm czyni z niego (...) szczególnego rodzaju kulturowe kuriozum [Fast 1996, 211].

Sam Grigorij Kanowicz w wywiadzie udzielonym Agacie Tuszyńskiej wyznał, iż właściwy mu jest stan wykluczenia, braku przynależności: „Jestem między niebem a ziemią. Jak moi bohaterowie. Jestem obcy. Obcy i w rosyjskiej, i w litewskiej, i w żydowskiej literaturze. Obcy człowiek” [Fast 1996, 211]. Zdaniem Dominiki Nazaruk

Poczucie obcości jest dla Kanowicza bardzo charakterystyczne, to niemalże wyznacznik jego pisania, które określa drogą poszukiwania wyjścia z obcości. Swoim pisaniem przekonuje, iż niemożliwe jest zadomowienie się w ojczyźnie i w świecie. Jak pokazuje jednak historia myśli, inność i wyobcowanie nie implikują wyłącznie tragicznych biografii czy życia naznaczonego piętnem nieustającego cierpienia. To właśnie sytuacje przejściowe, miejsca na pograniczu, przełomy stuleci stanowią

źródło niezliczonych inspiracji w sferze filozofii, antropologii kultury, socjologii, a przede wszystkim w sferze wyobraźni literackiej [Nazaruk, online].

Problematyka obcości implikuje szerszy kontekst badawczy, w który wpisują się również kategorie „swojskości” i „inności”. Pojęcia „obcy” oraz „inny” stosowane są często jako synonimy, choć nimi w istocie nie są:

Inny może znaczyć całkowicie „obcy”, z którym komunikacja czy porozumienie jest niemożliwe przez silnie zarysowany dystans: czasowy, mentalny, przestrzenny. Wówczas pojęcia inności, obcości zlewają się znaczeniowo. Ale Inny, może znaczyć również tyle, co różniący się względem czegoś, wówczas Inny stanowi drugi biegun wobec kategorii „taki sam”. Wówczas z Innym (...) możliwe jest porozumienie [Gruchlik, online].

Wspomniana dychotomia dotyczy także opozycji „swój” „obcy”, których nie należy traktować jako przeciwieństw, bowiem „są one jedynie elementami, biegunami relacji czy sprzężenia, związku czy napięcia, a jako takie są płynne, tranzytywne. (...) nie da się tych kategorii z osobna zdefiniować: «swój» to bowiem przede wszystkim «nieobcy», «obcy» to przede wszystkim «nie swój»” [Woźniak, online].

Wśród spostrzeżeń dotyczących kategorii „swój” – „obcy”, funkcjonujących przede wszystkim na gruncie socjologii, jedną z ciekawszych, ze względu na szeroki zakres jej oddziaływania, wydaje się koncepcja zaproponowana przez Ewę Nowicką, zdaniem której podziały te funkcjonują w każdym społeczeństwie, zaś „napięcie między swojskością a obcością jest zasadniczym składnikiem procesów rozgrywających się w sferze emocjonalnej, jak i intelektualnej, prowadzących do porządkowania świata społecznego” [Nowicka 1990, 5]. Badaczka definiuje „swojskość” jako „pozostawanie w jakimś intymnym związku przedmiotu lub człowieka z podmiotem, zaś obcość oznacza brak takiego związku”. Związek ten dotyczy m.in. przekonań, które „wiążą się z akceptacją, zobowiązaniem do świadczeń i poczuciem naturalności. Wśród przekonań najistotniejsze są: przekonanie o podobieństwie, zrozumiałości, sensowności. Obcość wiąże się więc z brakiem tych wartości” [Nowicka 1990, 26]. Nowicka wskazuje trzy płaszczyzny funkcjonowania omawianej dychotomii: psychologiczną, społeczną i kulturową. Pierwsza z nich ma związek z „ja” i tożsamością podmiotu i dotyczy zaspokojenia podstawowych potrzeb emocjonalnych człowieka: poczucia bezpieczeństwa, akceptacji, spokoju, satysfakcji i zrozumienia. Uczucia przeciwstawne: poczucie zagrożenia, braku akceptacji, niepokoju czy niechęci byłyby w tym przypadku sferą zarezerwowaną dla „obcości”. Nie można jednak pominąć postaw emocjonal-

nych, sytuujących się w sferze psychologicznej, takich jak fascynacja, ciekawość, zachwyt tym, co obce. Społeczny wymiar zjawiska dotyczy utrwalonych, często w postaci stereotypów, poglądów na temat obcych i wynikających z nich modeli zachowań. W odniesieniu do sfery kulturowej kategorii „swój” – „obcy” przejawiają się w ideologiach o zabarwieniu rasistowskim i nacjonalistycznym [Nowicka 1990, 2627]. Ustalenia Nowickiej staną się, ze względu na ograniczenia odnośnie do objętości tekstu, główną metodą, do jakiej będę się odwoływać, sięgając, w miarę potrzeb, również po refleksje innych badaczy.

Postrzeganie innych w kontekście podziału na „my” i „oni” widoczne jest szczególnie w środowiskach wielokulturowych, te zaś bywają konsekwencją dramatycznych niekiedy, bo spowodowanych np. wojną, migracji i zmian geopolitycznych. Obraz „przymusowego” poniekąd sąsiedztwa ludzi różnych nacji, religii i kultur odnajdujemy w cyklu opowiadań Kanowicza pt. *Вильнюсский двор* (2015), składającym się z trzech utworów (*Пани Катажина*, *Кармен с третьего этажа*, *Юбилей полковника*), które łączy tematyka, czas i miejsce akcji, bohaterowie, osoba narratora oraz maniera stylistyczna. Jak pisze Agnieszka Lenart: „(...) Kanowicz pozostał wierny wspomnieniom, dlatego też w całej swojej pracy literackiej wyrażał tęsknotę za litewską rzeczywistością z lat dzieciństwa i młodości, za wielokulturowym życiem litewskich miasteczek i gwarem żydowskich sztetli” [Lenart, online]. To nostalgiczne spojrzenie Kanowicza na wielokulturowe Wilno zbliża go do perspektywy charakterystycznej dla Tomasa Venclovy, podczas gdy pisarze nieco młodszego pokolenia – Gavelis w *Wileńskim pokerze* (*Vilniaus pokeris*, 1989) i Kunčinas w *Tuli* (1993) dekonstruuje obraz Wilna jako wieoletnicznego tygla żyjących zgodnie mieszkańców.

W omawianym cyklu miejscem prezentowanych wydarzeń jest wileńskie podwórko usytuowane niegdyś przy ulicy Adama Mickiewicza, a w momencie rozgrywania się akcji utworu (pomiędzy 1945 a 1947 rokiem) przy ulicy Stalina. Tytułowe podwórko to budynki zasiedlone zarówno przez przedwojennych mieszkańców, jak i ludzi, którzy otrzymali przydział na zajęcie tu lokalu po poprzednich właścicielach. Większość mieszkańców stanowią Żydzi i to spośród nich wywodzi się narrator o imieniu Girszka (porte-parole autora), syn Jewgieni Siemionowny, który „(...) в писатели метит и что-то уже сочиняет” [Канович, online], pozostający z reguły poza sceną zdarzeń, choć przyglądający się im z zainteresowaniem. Dystans narratora przejawia się m.in. w tym, iż nie zajmuje on wyraźnego stanowiska wobec opisywanych sytuacji, a jego relacja jest pozbawiona sądów wartościujących. Inaczej nieco obraz Wilna i mieszkańców wygląda w *Wileńskim pokerze*, w którym emocjonalne stanowisko autora sprowadza się do przekonania, iż w stolicy Litwy poszczególne nacje nienawidzą się nawzajem.

Już w początkowych partiach tekstu Kanowicza zaakcentowana zostaje różnorodność etniczna i kulturowa mieszkańców wileńskiego podwórka: „Кого тут только не было: и потомственные поляки, и чиновные литовцы (. . .); и уцелевшие местечковые евреи, вернувшиеся на родину из немецких концлагерей и еврей-беженцы из приютившей их хлебной Средней Азии” [Kanowicz, online]. Każde z trzech opowiadań poświęcone jest innemu bohaterowi: blisko 80-letniej Polce Katarzynie Radzińskiej, młodej litewskiej śpiewaczce operowej Grażynie Rutkutė oraz pułkownikowi NKWD Anatolijowi Nikołajewiczowi Wasiljewowi, wszystkich ich zaś łączy ciekawska z natury Żydówka Jewgienia Siemionowna i to przez pryzmat jej osobowości i emocjonalnych przekazów będziemy śledzić podwórkowe historie z życia tych mieszkańców. Dobór osób wydaje się nieprzypadkowy – każda z nich jest nie tylko niebanalną osobowością i odznacza się jakąś cechą szczególną, lecz także reprezentuje inny pierwiastek ideowy i kulturowy, będący manifestacją jej narodowości. Żydówka Jewgienia, podobnie jak większość jej rodziny, odzwierciedla cechy typowe dla przedstawicieli swojej nacji – z jednej strony poczucie wyjątkowości, wynikające z przynależności do narodu wybranego, mądrość i spryt, a z drugiej – melancholijne przekonanie o przeznaczeniu do bycia ofiarą w politycznych sporach, nieustanna obawa przed nieuniknionymi kolejnymi cierpieniami, a więc poczucie, że wszędzie i dla wszystkich jest się obcym. Jednocześnie, warto podkreślić, że „bezpaństwo” bohaterki czyni z niej doskonałe medium relacji pomiędzy ludźmi różnych narodowości w niełatwym okresie historii. Tym samym Kanowicz akcentuje charakterystyczne dla bycia Żydem poczucie dwoistości, wynikające z egzystencji „pomiędzy polem żydowskim i polem kultury państwa narodowego” [Łaniewski, online].

Jak zauważa Mieczysław Dąbrowski, podział na „swoich” i „obcych” daje o sobie znać szczególnie w miejscach styku cywilizacyjnego, narodowościowego i kulturowego [Dąbrowski, online]. W omawianym utworze terytorium wspólnym dla bohaterów jest przede wszystkim podwórko lub pobliski skwer, na którym dochodzi do interakcji, rzadziej – mieszkanie poszczególnych lokatorów. Jeśli intymną przestrzeń mieszkań uznać za sferę sacrum, gdzie praktykuje się wyznawane przez siebie wartości, to lokowanie prób asymilacji odmiennych narodowościowo bohaterów w przestrzeni otwartej, a jednocześnie wspólnej, można traktować jako symboliczne wyjście ku drugiemu człowiekowi, ku innemu, jako gotowość zetknięcia się z nowym i nieznanym, zawieszenia choćby na chwilę własnej identyfikacji, by spotkać się z jednostką o odmiennej kulturze i światopoglądzie. Można zatem mówić, iż granice pomiędzy „swoim” a „obcym” (traktowanym jako przestrzeń profanum) bywają elastyczne i możliwe do przekraczania czy też redefiniowania. Wśród bohaterów wileńskiego podwórka tendencja do stałego

naruszania granic własnej społeczności (mentalnego i duchowego wychodzenia z getta) przysługuje Jewgienii Siemionownie i jest ona umotywowana cechami charakteru protagonistki: odczuwanego współczucia wobec wszystkich i kobiecej ciekawości, podczas gdy jej mąż, spędzający całe dnie nad maszyną do szycia „сторонился всех без исключения чужаков кроме тех, кто шил у него пиджаки и брюки” [Канович, online].

W swojej typologii relacji w ramach opozycji „swoj” – „obcy” Nowicka koncentruje się m.in. na problemie dystansu, kiedy to stopień „swojskości” i „obcości” oddajemy terminami dotyczącymi bliskości i odległości fizycznej zarówno w czasie, jak i przestrzeni. Dotyczy to dystansu społecznego, wynikającego z relacji o charakterze oficjalnym oraz dystansu psychologicznego, związanego z przestrzenią osobistą, na którą nie każdy ma prawo wkroczyć. Miarą poziomu dystansu jest „intensywność związków z naszą osobą lub grupą, do której przynależność stanowi podstawę naszej społecznej tożsamości” [Nowicka 1990, 37]. Intensywność kontaktów pomiędzy Jewgienią Siemionowną a jej sąsiadami ma charakter gradacji malejącej, odzwierciedlonej w kompozycji utworu: najczęstsze i najbardziej pogłębione są one z Polką, panią Katarzyną, z którą bohaterkę łączy nie tylko tożsamość płciowa, lecz także podobny stopień zamożności, obie kobiety są też przedstawicielkami mniejszości narodowych w powojennym Wilnie. Litwinka Grażina, zwana przez sąsiadów Carmen, choć podobnie, jak Jewgienia i Katarzyna, doświadczyła okropności wojny, jest znacznie młodszą od swoich sąsiadek, co wpływa na stopień dystansu między nimi, a konieczność wielogodzinnych ćwiczeń przed premierą opery Bizeta sprawia, iż jej kontakty z pozostałymi mieszkańcami są ograniczone do minimum. Jako artystka budzi zainteresowanie otoczenia, ale też postrzegana jest jako osoba innej kategorii, kulturowo obca. Zmiana tej sytuacji nastąpi dopiero za pośrednictwem pani Ireny – matki Grażiny, która przyjedzie do córki w odwiedzin, co stanie się okazją do wzajemnego bliźszego poznania i znalezienia punktów stycznych w losach obu kobiet. Najbardziej zrytualizowane, zdystansowane i najmniej intensywne kontakty obserwujemy na linii Jewgienia Siemionowna – Anatolij Nikołajewicz Wasiljew. Wasiljew jest Rosjaninem przysłanym przez partię do rozprawienia się z walczącymi w okolicach Wilna partyzantami, przeciwnymi roli, jaką ma pełnić w ich kraju władza radziecka. Jego rodzina wyraźnie izoluje się od nowych sąsiadów, szczególnie dotyczy to żony Lidy, sam pułkownik NKWD ogranicza kontakty praktycznie do powitania, a i to robił „как с подследственными” [Канович, online]: na ogół milcząco lub mamrocząc coś niewyraźnie. Brak chęci skrócenia dystansu z sąsiadami oraz wzbudzająca strach profesja bohatera pozwala określić go „obcym na swoim miejscu” według koncepcji Ewy Nowickiej [1990, 32] czy też przez odwołanie

do ustaleń George'a Simmela „przybyszem”, pozostającym w kontakcie z grupą, z którą dzieli wspólną przestrzeń, pewien dłuższy czas w związku z pełnieniem swojej roli społeczno-zawodowej [Nowicka 1990, 31], ale ograniczającym relacje do zrytualizowanych, wynikających z norm kultury, sytuacji. Warto zauważyć, że w odniesieniu do kobiet należałoby mówić raczej o opozycji „swój” – „inny”, mężczyzna zaś wyraźnie występuje w roli „obcego”.

Wydaje się, że troje bohaterów, będący w stosunku do siebie obcy pod względem cywilizacyjno-narodowościowo-kulturowym, interesują Żydówkę Jewgienień jedynie za sprawą swojej inności. Okazuje się jednak, że istnieje pewna wspólna strefa – punkt styczny, który sprawia, że granice „swojskości” – „obcości” ulegają przesunięciu, potwierdzając ich umowny i sztuczny charakter. Staje się tak za sprawą obecności w życiu nieżydowskich bohaterów przedstawicieli narodu wybranego, którzy w sposób znaczący odcisnęli piętno na ich biografii.

Najtrwalsze kontakty, jak już wspomniano, łączą Jewgienień z wymagającą pomocy ze względu na swój wiek samotną Polką. Ich relacja, początkowo niewychodząca poza ramy drobnych sąsiedzkich usług, jakie okazywała Katarzynie Żydówka, z czasem wykazuje cechy integracji, kiedy to Jewgienia Siemionowna, chcąc zgłębić tajemniczą duszę sąsiadki i poznać powody jej zdystansowania wobec otoczenia, „przełącza” się na dyskurs Katarzyny, w którym dominuje zachwyt nad marszałkiem Piłsudskim i kulturą przedwojenną. Kobiety różnią się osobowością i podejściem do życia: Jewgienia jest z natury romantyczna i współczująca, Katarzyna zaś to kobieta pragmatyczna i krytyczna wobec otoczenia, a jednak ich wzajemne relacje wkraczają na płaszczyznę zwaną w typologii Nowickiej „obcy bliski”, kiedy to „obcy” traktowany jest jako istota ludzka posiadająca tę samą naturę. Brak w stosunku z nim poczucia wyższości i hierarchizacji [Nowicka 1990, 32].

Przełomowy moment w relacjach Jewgienia i Katarzyny następuje w chwili zaostrenia choroby Polki, co wymaga częstych odwiedzin sąsiadki, będących okazją do rozmów, a więc zaproszenia przez Katarzynę Jewgienia do świata własnych myśli i emocji, czyli potraktowania jej jako „swojej” – duchowo bliskiej na tyle, by dzielić się wspomnieniami i refleksją nad własnym życiem. Podczas jednej z takich wizyt Jewgienia dowiaduje się, iż Katarzyna w młodości była zaręczona z Awigdorem, synem bogatego właściciela fabryki skór, dla którego uczyła się mówić w jidysz i z którym ostatecznie nie zdecydowała się wyjechać do Ameryki. Obecnie, mając świadomość nadchodzącej śmierci, podobnie jak bohaterka opowiadania Tatiany Tołstoj *Милая Шура*, dokonuje oceny wyboru sprzed lat, żałując podjętej przez siebie decyzji. Była ona spowodowana stereotypowymi wyobrażeniami tamtych czasów o niemożności stworzenia szczęśliwego

związku pomiędzy Żydem a „gojką” (obcą), jak określa siebie Katarzyna. Ukazanie niespełnionej miłości przedstawicieli polskiego i żydowskiego narodu staje się punktem kulminacyjnym opowiadania, bowiem choroba pani Katarzyny okazuje się śmiertelna.

Warto zaznaczyć, że wyjątkowa pozycja Katarzyny Radzińskiej wśród sąsiadów wynika z faktu, iż z powodu swojego wieloletniego zamieszkiwania w kamienicy jest ona strażniczką pamięci o wileńskim podwórku i jego dawnych lokatorach oraz kulturze polskiej, której pozostałości usuwane są z centrum na peryferie nowego geopolitycznego porządku. W tym kontekście wymowna staje się scena zwrócenia się pułkownika Wasiljewa do Radzińskiej z prośbą o znalezienie chętnego do przejęcia ksiązek polskich autorów-klasyków, których Rosjanin, zajmujący mieszkanie po panu Tomaszewskim, chce się pozbyć, by zrobić miejsce dla dzieł pisarzy rosyjskich. Tę symboliczną zamianę wytworów jednej kultury narodowej na inną można by traktować jako sygnał, iż opozycja „swój” – „obcy” przenika także do płaszczyzny estetycznej, do sztuki, wobec której stosuje się instrumenty ideologiczne.

Do kategorii „obcych bliskich” z czasem zostaje również zaliczona przez Jewgienię Grażina Rutkutė, „первая литовка во дворе, жильцы которого копились не искусством, а ремеслами” [Канович, online]. I tutaj zbliżenie między kobietami dokonuje się przy udziale wątku związanego z narodem wybranym. Następuje ono bowiem w momencie, gdy sąsiadka dowiaduje się, że mieszkająca w Kownie pani Irena wychowuje dzieci przyjaciela swojego zięcia, Zelika Gotlieba, wyniesione przez męża Grażiny przed laty z getta. Carmen wspiera matkę w opiece nad chłopcami, nie ustaje także w poszukiwaniach ich rodziny, w które angażuje się również Jewgienia, mająca kontakty w środowisku litwaków. Okazuje się zatem, iż Żydzi zarówno dla Katarzyny, jak i Grażiny nie należą w pełni do kategorii „obcych”, a w kontaktach z nimi kobiet istotną rolę odgrywały szlachetne wartości: miłość (Katarzyna i Grażina, które straciły ukochanych mężczyzn) oraz bohaterstwo i bezinteresowność w ratowaniu drugiego człowieka przed śmiercią (rodzina Grażiny). Znajomość z Grażiną skutkuje uczestnictwem Jewgienii i jej męża w premierze najpopularniejszej opery Bizeta, Litwinka, czyli „obca”, aktywizuje więc kulturowo swoich sąsiadów, dając im szansę na uczestnictwo w sztuce wysokiej i realizację potrzeb duchowych.

Najmniej intensywne są sąsiedzkie relacje Jewgienii oraz innych lokatorów podwórka z pułkownikiem Wasiljewem, naznaczone też w dużym stopniu uprzedzeniami i stereotypami. Podobne stanowisko wobec Rosjan, symbolizujących kolonizatorskie zapędy po przejęciu po wojnie władzy na Litwie, odnajdujemy w prozie Gavelisa. Urodzony i wychowany na Syberii Wasiljew w młodości

„евреев никогда не видел” [Канович, online] i zetknął się z nimi dopiero w czasie pobytu w Moskwie. Pierwsze wrażenie na temat przedstawicieli tego narodu wywołało u niego poczucie zdziwienia, połączone z ironią (dotyczyło nietypowych nazwisk żydowskich) i prawdopodobnie to zaważyło na uznaniu tej grupy za obcą kulturowo. Żydowscy mieszkańcy natomiast nie ufali reprezentantowi władzy radzieckiej, mając w pamięci bolesne doświadczenia pogromów i represji: „От полковников, а Анатолий Николаевич не был исключением, они благо-разумно предпочитали держаться на расстоянии, не стремясь их ни задабри-вать, ни возмущать, одинаково опасаясь их милости и их гнева” [Канович, online]. Pośrednikiem, który doprowadził do zbliżenia środowisk odmiennych kulturowo i religijnie, okazał się brat Jewgienii, Samuel Siemionowicz, absolwent szkoły NKWD w Moskwie i bliski współpracownik Wasiljewa. W miarę pogłę-biania kontaktów pomiędzy mężczyznami pułkownik dowiadywał się coraz więcej o Żydach jako nacji, niezrozumiała postawa Wasiljewa była z kolei tłumaczona przez Samuela rodzinie jego trudną pracą i niełatwymi cechami charakteru. Pretekstem do przekroczenia strefy „swojskości” i wejścia na „obcy” teren stała się potrzeba uszycia nowego garnituru na 60. urodziny, o co został poproszony mąż Jewgienii. Trzykrotna wizyta u krawca nie przerodziła się w zażyłe relacje sąsiedz-kie, były to pobyty bardzo krótkie, ograniczające się do niezbędnych gestów, Anatolij Nikołajewicz i jego żona Lida nie przyjęli też zaproszenia na poczęstunek. Relacje z tym bohaterem, choć z czasem ulegają wyraźnemu ociepleniu, pozostają do końca najbardziej zdystansowane i oficjalne oraz najmniej intensywne, w tym przypadku nie dochodzi do integracji pomiędzy odrębnymi kulturami.

Należy podkreślić, iż Kanowicz, tworząc obraz wzajemnych sąsiedzkich kon-taktów, umiejętnie wykorzystał detale przestrzeni, a szczególnie motyw progu i drzwi, będących „symbolem granicy pomiędzy przestrzenią wewnętrzną domu i światem zewnętrznym, między «swoim» i «obcym». Otwieranie i zamykanie drzwi jest zatem symbolem obecności lub braku kontaktu ze światem zewnętrznym” [Куляпин, online]. W tym kontekście niezwykle wymowne stają się odwie-dziny Wasiljewa w domu Żydówki Jewgienii czy też samej Jewgienii u Grażyny Rutkuté, do czego dochodzi na wyraźne zaproszenie Litwinki. Niechęć wobec wpuszczania obcych na swoje terytorium jest cechą charakteryzującą Katarzynę Radzińską (wizyta delegacji pracowników pana Tomaszewskiego przyjmowana w progu; siłowe wtargnięcie z wyważeniem drzwi przez rodzinę Jewgienii do chorej sąsiadki stające się początkiem bliższej znajomości).

Rozpatrując problem wielokulturowości, należy wspomnieć, iż w omawianych opowiadaniach ważną funkcję w relacjach międzyludzkich odgrywał język pogra-nicza – swoisty zlepek wschodniosłowiańskiej oraz żydowskiej leksyki, często

w wersji zniekształconej, charakterystyczny dla ludności zamieszkującej te tereny. Nie wszystkie jednak języki miały równy status – dominował język polski, który, przynajmniej w stopniu podstawowym, znali wszyscy bohaterowie omawianych tu utworów, czyli język określonej narodowej kultury, reprezentowanej przez panią Katarzynę. Śmierć bohaterki kładzie kres tej dominacji oraz zapoczątkuje zmianę ról społecznych wśród protagonistów; na plan pierwszy w kontaktach sąsiedzkich wysuwa się język jidysz oraz rosyjski, których użytkownikiem jest Samuel Siemionowicz, dotychczas dla większości lokatorów obcy ideowo i cywilizacyjnie:

После смерти пани Катажины в нашем дворе была провозглашена еврейская республика, идиш в нем объявили государственным языком, а семья полковника Васильева и певица Гражина Руткуте попали в разряд отчужденного нацменьшинства. По-русски сносно говорил только мой дядя Шмуле, обогативший свой словарь в Москве, а остальные его соплеменники пользовались воляпюком, привезенным из странноприимной Средней Азии. Чтобы не усугублять отчужденность жильцов друг от друга и чтобы она не переросла в замаскированную улыбками враждебность, между евреями и нацменьшинством нужен был связник, и эту непростую роль добровольно взял на себя мой находчивый дядя Шмуле [Канович, online].

Biografia Samuela Siemionowicza, dopełniająca wątki głównych postaci analizowanych opowiadań, również może być odzwierciedleniem przekraczania granicy pomiędzy „swoim” a „obcym”. Jego decyzja o karierze partyjnej i związaniu się z komunistami przez część społeczności żydowskiej odbierana jest co najmniej jako brak lojalności, jeśli już nie zdrada własnej grupy i jej religijnego etosu (Samuel odżegnuje się od wiary przodków), jako przejście z obozu „swoich” do „obcych”. Stąd ironiczne komentarze pod jego adresem (znajomy rodziny określa go mianem „EsEs”) i uszczypliwości ze strony siostry dotyczące miejsca jego pracy. Nie jest to jednak całkowite odrzucenie, wydaje się bowiem, iż Żydzi nie tyle nie akceptują samych dążeń emancypacyjnych Samuela, ile ich konkretnej realizacji w postaci przyłączenia się do władzy radzieckiej, która zajęła Wilno, co wiąże się z legitymizowaniem przez niego opresyjnego systemu totalitarnego. Wzrost pozycji bohatera po śmierci Katarzyny, jego znaczącą rolę pośrednika w sąsiedzkich relacjach można traktować jako zapowiedź zmian mentalnych, do jakich dochodzi w środowisku żydowskim pod wpływem przemian cywilizacyjnych i politycznych. Ta postawa przypomina nieco strategię objętą przez Kunčinasę w *Tuli*, w której różnice etniczne i wynikające z nich stereotypowe uprzedzenia nie odgrywają znaczącej roli w relacjach między bohaterami.

Rozpatrywane w przedłożonym tekście wielokulturowe sąsiedztwo jest świadectwem postaw emocjonalnych wobec Innego na konkretnym etapie historycznego

rozwoju pogranicza polsko-litewsko-rosyjsko-żydowskiego. Śmierć Katarzyny i pułkownika Wasiljewa można odczytywać jako kres dominacji w Wilnie polskiej kultury i radzieckiej ideologii, jako przywrócenie kraju prawowitym jego mieszkańcom – rdzennym Litwinom i niemającym swojego państwa, a więc będących wszędzie „u siebie” Żydom, którzy – jak wskazuje koncepcja fabuły – skłonni są do manifestowania postaw apulsywnych, skierowanych „ku innym”, do przekraczania granic intelektualnych, kulturowych i światopoglądowych oraz rozszerzania granic strefy „swojskości” i podejmowania prób integracji z „obcymi”. Warto podkreślić, iż w omawianych opowiadaniach Kanowicz prezentuje tradycyjne – nostalgiczne – spojrzenie na wielokulturowe sąsiedztwo mieszkańców Wilna, co odróżnia go od prozy Gavelisa i Kunčinas, z jej wyraźnie ironicznym i groteskowym spojrzeniem na relacje pomiędzy „swoimi” i „obcymi”.

BIBLIOGRAFIA

- Dąbrowski Mieczysław. 2009. *Swój/obcy/inny. Kontynuacja*. „Anthropos?” nr 12–13. (online) <http://www.anthropos.us.edu.pl/anthropos7/texty/dabrowski.htm> (dostęp 2.06.2020).
- Fast Piotr. 1996. „*Łzy i modlitwy głupców*” – Grigorija Kanowicza pytanie o wartości. W: *Literackie portrety Żydów*. Red. Loch E. Lublin: Wydawnictwo UMCS: 211–219.
- Gruchlik Honorata. 2007. *Inność a obcość w kontekście filozoficznym*. „Anthropos?” nr 8–9. (online) <http://www.anthropos.us.edu.pl/anthropos5/texty/gruchlik.htm> (dostęp 5.06.2020).
- Kusio Urszula. 2013. *Kłopoty z wielokulturowością, czyli aktualność schematu „my” – „oni”*. „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*” R. XXXVIII, nr 2. (online) http://dlibra.umcs.lublin.pl/Content/23502/czas16080_38_2_2013_1.pdf (dostęp 4.06.2020).
- Lenart Agnieszka. 2014. „*Jerusalaim de Lie*”: obraz Wilna w opowiadaniu Grigorija Kanowicza „*Sen o Jeruzalem, którego już nie ma*”. „*Acta Polono-Ruthenica*” nr XIX. (online) http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Acta_Polono_Ruthenica/Acta_Polono_Ruthenica-r2014-t19/Acta_Polono_Ruthenica-r2014-t19-s87-97/Acta_Polono_Ruthenica-r2014-t19-s87-97.pdf (dostęp 4.06.2020).
- Laniewski Paweł. 2019. *Spisek i absurd. Obraz Żyda w literaturze rosyjskiego postmodernizmu*. „*Judaica Russica*” nr 1 (2). (online) https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/11652/1/Laniewski_Spisek_i_absurd.pdf (dostęp 4.06.2020).
- Muszyńska Jolanta. 2014. *Miejsce jako przestrzeń doświadczana*. W: *Od wielokulturowości miejsca do międzykulturowości relacji społecznych. Współczesne strategie kreowania przestrzeni życia jednostki*. Red. Nikitorowicz J., Muszyńska J., Boćwińska-Kiluk B. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak: 12–23.
- Nazaruk Dominika Anna. 2012. *Drzewo z korzeniami w powietrzu – Grigorij Kanowicz w poszukiwaniu tożsamości*. „*Almanach Sejneński*” nr 5. (online) http://pogranicze.sejny.pl/drzewo_z_korzeniami_w_powietrzu_____grigorij_kanowicz_w_poszukiwaniu_tozsamosci,1130-1,13238.html (dostęp 2.06.2020).
- Nikitorowicz Jerzy. 2005. *Próba określenia przedmiotu edukacji międzykulturowej*. W: *Region – tożsamość – edukacja*. Red. Nikitorowicz J., Misiejuk D., Sobecki M. Białystok: Trans Humana: 15–33.
- Nikitorowicz Jerzy. 2009. *Edukacja regionalna i międzykulturowa*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.

- Nowicka Ewa. 1990. *Swojskość i obcość jako kategorie socjologicznej analizy*. W: *Swoi i obcy*. Red. Nowicka E. Warszawa: Instytut Socjologii: 5–53.
- Woźniak Cezary. 2015. *Między swojskością a obcością. Przyczynki do dialektyki dziedzictwa kulturowego*. „Zarządzanie w Kulturze” nr 16, z. 2. (online) https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/16347/wozniak_miedzy_swojskoscia_a_obcoscia_2015.pdf?sequence=3&isAllowed=y (dostęp 8.06.2020).
- Канович Григорий. 2009. *Вильнюсский двор*. «Октябрь» № 2. (online) <https://magazines.gorky.media/october/2009/2/vilnyusskij-dvor.html> (доступ 05.06. 2020).
- Куляпин Александр. «Окно» и «дверь» в системе символов В.М. Шукшина. (online) <https://cyberleninka.ru/article/n/okno-i-dver-v-sisteme-simvol-v-m-shukshina> (доступ 08.06.2020).
- Лавринцев Павел. 2014. *Присвоение Вильнюса в русской литературе*. «Уральский исторический вестник» № 3 (44). (online) [http://uralhist.uran.ru/pdf/UIV_3\(44\)_2014_Lavrinec.pdf](http://uralhist.uran.ru/pdf/UIV_3(44)_2014_Lavrinec.pdf) (доступ 05.06.2020).

REFERENCES

- Dąbrowski Mieczysław. 2009. *Swój/obcy/inny. Kontynuacja*. “Anthropos?” no 12–13. Available at: <http://www.anthropos.us.edu.pl/anthropos7/texty/dabrowski.htm> (Accessed 02 June 2020). (In Polish)
- Fast Piotr. 1996. “*Lzy i modlitwy głupców*” – Grigorija Kanowicza pytanie o wartości. In: *Literackie portrety Żydów*. Ed. Łoch E. Lublin: Wydawnictwo UMCS, pp. 211–219. (In Polish)
- Gruchlik Honorata. 2007. *Inność a obcość w kontekście filozoficznym*. “Anthropos?” no 8–9. Available at: <http://www.anthropos.us.edu.pl/anthropos5/texty/gruchlik.htm> (Accessed 05 June 2020). (In Polish)
- Kanovič Grigorij. 2009. *Vil'nūsskij dvor* [Vilnius backyard]. “Oktābr” no 2. Available at: <https://magazines.gorky.media/october/2009/2/vilnyusskij-dvor.html> (Accessed 05 June 2020). (In Russian)
- Kulāpin Aleksandr. “Okno” i “dver” v sisteme simvolov V.M. Šukšina [“Window” and “door” in the symbol system of V.M. Shukshin]. Available at: <https://cyberleninka.ru/article/n/okno-i-dver-v-sisteme-simvol-v-m-shukshina> (Accessed 08 June 2020). (In Russian)
- Kusio Urszula. 2013. *Kłopoty z wielokulturowością, czyli aktualność schematu “my” – “oni”*. “Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” Vol. XXXVIII, no 2. Available at: http://dlibra.umcs.lublin.pl/Content/23502/czas16080_38_2_2013_1.pdf (Accessed 04 June 2020). (In Polish)
- Lavrinec Pavel. 2014. *Prisvoenie Vil'nūsa v russkoj literature* [Vilnius conversion in the Russian Literature]. “Ural'skij istoričeskij vestnik” no 3 (44). Available at: [http://uralhist.uran.ru/pdf/UIV_3\(44\)_2014_Lavrinec.pdf](http://uralhist.uran.ru/pdf/UIV_3(44)_2014_Lavrinec.pdf) (Accessed 05 June 2020). (In Russian)
- Lenart Agnieszka. 2014. “*Jerusalem de Lite*”: obraz Wilna w opowiadaniu Grigorija Kanowicza “*Sen o Jeruzalem, którego już nie ma*”. “Acta Polono-Ruthenica” no 19. Available at: http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Acta_Polono_Ruthenica/Acta_Polono_Ruthenica-r2014-t19/Acta_Polono_Ruthenica-r2014-t19-s87-97/Acta_Polono_Ruthenica-r2014-t19-s87-97.pdf (Accessed 04 June 2020). (In Polish)
- Laniewski Paweł. 2019. *Spisek i absurd. Obraz Żyda w literaturze rosyjskiego postmodernizmu*. “Judaica Russica” no 1 (2). Available at: https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/11652/1/Laniewski_Spisek_i_absurd.pdf (Accessed 04 June 2020). (In Polish)
- Muszyńska Jolanta. 2014. *Miejsce jako przestrzeń doświadczana*. In: *Od wielokulturowości miejsca do międzykulturowości relacji społecznych. Współczesne strategie kreowania przestrzeni*

- życia jednostki*. Eds Nikitorowicz J., Muszyńska J., Boćwińska-Kiluk B. Warsaw: Wydawnictwo Akademickie Żak, pp. 12–23. (In Polish)
- Nazaruk Dominika Anna. 2012. *Drzewo z korzeniami w powietrzu – Grigorij Kanowicz w poszukiwaniu tożsamości*. “Almanach Sejneński” no 5. Available at: http://pogranicze.sejny.pl/drzewo_z_korzeniami_w_powietrzu_____grigorij_kanowicz_w_poszukiwaniu_tozsamosci,1130-1,13238.html (Accessed 02 June 2020). (In Polish)
- Nikitorowicz Jerzy. 2005. *Próba określenia przedmiotu edukacji międzykulturowej*. In: *Region – tożsamość – edukacja*. Eds Nikitorowicz J., Misiejuk D., Sobecki M. Białystok: Trans Humana, pp. 15–33. (In Polish)
- Nikitorowicz Jerzy. 2009. *Edukacja regionalna i międzykulturowa*. Warsaw: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne. (In Polish)
- Nowicka Ewa. 1990. *Swojskość i obcość jako kategorie socjologicznej analizy*. In: *Swoi i obcy*. Red. Nowicka E. Warsaw: Instytut Socjologii, pp. 5–53. (In Polish)
- Woźniak Cezary. 2015. *Między swojskością a obcością. Przyczynki do dialektyki dziedzictwa kulturowego*. “Zarządzanie w Kulturze” no 16 (2). Available at: https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/16347/wozniak_miedzy_swojskoscia_a_obcoscia_2015.pdf?sequence=3&isAllowed=y (Accessed 08 June 2020). (In Polish)